

Chiny zbudują swój własny HAARP

17 czerwca 2018

Stany Zjednoczone posiadają tajemniczą instalację HAARP na Alasce, która, przynajmniej oficjalnie, służy do badań ziemskiej jonosfery. Wszelkie insynuacje o jej militarnym zastosowaniu są traktowane jako coś niedorzecznego. Tymczasem Chiny zamierzają zbudować swoją własną instalację tego typu, ale to już wywołuje zaniepokojenie wśród ekspertów.

Gazeta „South China Morning Post” ujawniła plany postawienia systemu anten na wyspie Hajnan na Morzu Południowochińskim. „Chiński HAARP” będzie podobny do amerykańskiego odpowiednika pod wieloma względami z tą różnicą, że będzie pracował z mocą zaledwie kilkuset megawatów. Instalacja HAARP na Alasce, dla porównania, osiąga moc ponad 5 gigawatów.

Chiny rozpoczną prace jeszcze w tym roku. Amerykańscy eksperci twierdzą, że w przeciwieństwie do posiadanej przez ich instalacji, „chiński HAARP” będzie mieć charakter militarny. Naukowcy z Instytutu Geofizyki na Uniwersytecie w Alasce wskazują na jego nietypowe położenie. Chiny chcą wybudować system anten na Morzu Południowochińskim, gdzie toczy się niebezpieczny spór o wyspy. Stany Zjednoczone pośrednio biorą w nim udział utrzymując, że Chiny roszczą sobie prawo do rejonów, które znajdują się na wodach międzynarodowych.

Niepokój Amerykanów wynika z tego, że chińska instalacja może np. wykrywać odległe okręty podwodne i zakłócać elektronikę w samolotach, a być może nawet wpływać na pracę satelit. Biorąc pod uwagę lokalizację jest to wysoce prawdopodobne, że „chiński HAARP” będzie mieć właśnie charakter wojskowy. Dzięki systemowi anten, Chińczycy będą mogli odstraszać amerykańskie bombowce i okręty, które wykonują częste patrole w pobliżu spornych wysp. Być może zechcą również wykorzystać tę

instalację jako broń klimatyczną.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: Scmp.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl